

Sygn. akt I UK 339/15

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Olsztynie
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1534/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Olsztynie kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację J. K. od wyroku z dnia 12 czerwca 2014 r., którym Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Olsztynie z dnia 9 stycznia 2013 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 227 w związku z art. 217 § 1 w związku z art. 378 § 1 k.p.c., przez wadliwe

ocenienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 227 oraz art. 217 § 1 k.p.c. oraz przez Sąd Apelacyjny - art. 227 w związku z art. 217 § 1 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe ocenienie przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego dotyczącego nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych ubezpieczonego. W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny powinien był uzupełnić postępowanie dowodowe w tym zakresie, czego jednak nie uczynił.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również

wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Ponieważ skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), przeto można w niej skutecznie skarżyć jedynie wadliwości postępowania przed sądem drugiej instancji. Z tego względu zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 w związku z art. 217 § 1 k.p.c. nie może stanowić o oczywistej zasadności skargi. W tym zakresie skarżący powołuje się na rażące naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 227 w związku z art. 217 § 1

w związku z art. 378 § 1 k.p.c., polegające na wadliwej ocenie apelacyjnego zarzutu odnoszącego się do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji jego wniosków dowodowych. Przepis art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, że są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na gruncie procesowym twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Twierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. wymaga zatem wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I UK 375/14, LEX nr 1771082). Sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego, a skarżący nie twierdzi, aby ponawiał wnioski dowodowe w postępowaniu apelacyjnym. Nie mogło zatem dojść do naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 227 w związku z art. 217 § 1 k.p.c. Sąd ten nie naruszył również art. 378 § 1 k.p.c., gdyż ustosunkował się do zarzutów skarżącego w zakresie pominięcia części dowodów, stwierdzając, że „wbrew stanowisku apelacji, opinie biegłych lekarzy z zakresu neurologii i ortopedii zawierały odniesienia do zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. Pozwala to na uznanie, że Sąd Okręgowy nie pominął żadnych przedstawionych przez odwołującego [się] dowodów, zarówno dokumentacja medyczna zgromadzona w aktach sprawy jak i opinie biegłych zostały poddane wnikliwej analizie i ocenie”.

Ponadto, ograniczając się do wskazania na uchybienie procesowe Sądu drugiej instancji świadczące - w ocenie skarżącego - o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skarżący nie wykazuje wpływu tego naruszenia na wynik sporu, co - z uwagi na rodzaj podnoszonego uchybienia - wymagałoby w pierwszym rzędzie odniesienia go do przepisu stanowiącego materialnoprawną podstawę żądania. Skarga kasacyjna została jednak oparta wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Tym samym skarżący nie podjął nawet próby wykazania, że ewentualne naruszenie procesowe Sądu odwoławczego doprowadziłoby wprost

do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Skoro bowiem skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego mogło rzeczywiście mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Nawet oczywiście błędna interpretacja i zastosowanie przepisów procesowych nie musi wpływać na rozstrzygnięcie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 298/11, LEX nr 1215466).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.